

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 września 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w U. o zapłatę kwoty 26.771,11 zł, na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 4 marca 2015 r. wydanego w sprawie pod sygnaturą akt XIII GNc 6014/14, w którym nakazano pozwanemu aby zapłacił powodowi kwotę 26.771,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2014 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania w kwocie 2.752 zł w terminie dwutygodniowym od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie zarzuty:

w punkcie 1 - uchylił nakaz zapłaty w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 553,89 zł od 2 listopada 2014 roku do 7 grudnia 2014 roku i w tej części powództwo oddalił;

w punkcie 2 – utrzymał nakaz zapłaty w mocy w pozostałym zakresie (wyrok wraz z uzasadnieniem k. 699-709 tom IV oraz nakaz zapłaty k. 40 tom I).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w U., zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2 w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 709¹³ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pomimo niewyznaczenia przez powódkę pozwanej odpowiedniego terminu do zapłaty, wypowiedzenia umów leasingowych były ważne i skuteczne.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuznania przez Sąd odwoławczy powyższego zarzutu za słuszny, zaskarżonemu wyrokowi dodatkowo zarzuciła:

II. błędy w ustaleniach faktycznych prowadzące do uznania, że wynagrodzenie powódki z tytułu używania przez pozwaną przedmiotu leasingu, wynosi w przypadku umowy A 31.212,80 zł, a w przypadku umowy B 61.182,00 zł, pomimo innych kwot z dowodów przeprowadzonych w sprawie,

III. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że:

a) wartość końcowa przedmiotu leasingu stanowi niezapłaconą ratę leasingową pozwanej pomimo, że nie stanowi ona zobowiązania umownego korzystającego, a uprawnienie, z którego może on skorzystać chcąc nabyć własność leasingowanego pojazdu finansującego,

b) odsetki uwzględnione w umówionych, a niezapłaconych ratach nie stanowią korzyści, o których mowa w art. 709¹⁵ k.p.c. pomimo, iż stanowią one korzyść, o którą finansujący powinien pomniejszyć kwoty umówionych a niezapłaconych rat,

IV. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności istotnych dla sprawy i nierozważnie przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny całego materiału dowodowego, w tym pominięcie stanowiska pozwanej dotyczącego rozliczenia umów leasingu przez powódkę, co skutkowało bezzasadnym i dowolnym przyjęciem, że rozliczenie przez powódkę umów leasingu jest właściwe, a dochodzona pozwem kwota jest zasadna.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

a) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie nakazu w całości i oddalenie powództwa w całości;

b) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje (apelacja k. 714-722 tom VI).

W odpowiedzi na apelację pozwanej, powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 747-750 tom VI).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 709¹³ k.c., a właściwie jego § 2, gdyż z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący zarzucał właśnie jego naruszenie. Zgodnie treścią art. 709¹³ § 2 k.c. jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy powód, wzywając pozwanego w piśmie z dnia 14 marca 2013r. do zapłacenia zaległych rat, wyznaczył mu termin do dnia 22 marca 2013r. Tak wyznaczony termin można byłoby z pewnością uznać za odpowiedni, wątpliwość natomiast pojawiła się w związku z tym, że pozwany przedmiotowe pismo odebrał dopiero w dniu 21 marca 2013r. Niewątpliwie jednodniowy termin, który pozostał w tej sytuacji pozwanemu do zapłaty zaległości zgodnie z wezwaniem powoda, nie może zostać uznany za odpowiedni. Sąd Rejonowy trafnie jednak zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie należy uwzględnić również zwyczaje kupieckie, istniejące w ramach stosunków pomiędzy podmiotami gospodarczymi, a nadto należy jeszcze dodać podwyższoną staranność, obowiązującą dłużnika z mocy art. 355 § 2 k.c. W związku z tym, istotne znaczenie miało to, że intencją powoda w piśmie z dnia 14 marca 2013r. było wyznaczenie pozwanemu dodatkowego siedmiodniowego terminu na zapłatę zaległych rat leasingowych. Pozwany winien mieć tego świadomość, przy dołożeniu należytej staranności, która dla przedsiębiorcy zakłada znajomość zwyczajów kupieckich, treści łączącej strony umowy i podstawowych przepisów prawa regulujących łączący strony stosunek prawny. W związku z tym pozwany winien w terminie tygodniowym od otrzymania pisma (czyli do dnia 28 marca 2013r.), dokonać zapłaty zaległości. Istotne w związku z tym znaczenie miało, jak wywiódł Sąd Rejonowy, czy powód złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umów leasingu w okresie biegu tego terminu (wówczas należałoby je uznać za bezskuteczne), czy też po jego upływie. Ponieważ oświadczenia o wypowiedzeniu umów zostały złożone z dniem 5 kwietnia 2013r., słusznie Sąd Rejonowy uznał je za skuteczne. Powód co do zasady spełnił bowiem wymogi stawiane przez art. 709¹³ § 2 k.c., ponieważ przed wypowiedzeniem umów wezwał pozwanego do zapłacenia zaległości, pomimo literalnie niefortunnie sformułowanego terminu do zapłaty, w istocie dał pozwanemu możliwość spełnienia zaległych świadczeń w terminie tygodniowym od dnia otrzymania wezwania.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 709¹⁵ k.c. Zgodnie z jego brzmieniem w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Apelujący zarzucał, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, iż wartość końcowa przedmiotu leasingu stanowi niezapłaconą ratę leasingową pozwanej, pomimo że nie stanowi ona zobowiązania umownego korzystającego a uprawnienie, z którego może on skorzystać chcąc nabyć własność leasingowanego pojazdu

finansującego. Z takim zarzutem nie sposób się zgodzić. W art. 3 ust. 1 umów leasingowych Korzystający zobowiązał się do terminowego regulowania Opłat Leasingowych i innych płatności na rzecz Finansującego określonych w Umowie Leasingu. W art. 3 ust. 2 umów leasingu wskazano, że wynagrodzenie pieniężne z tytułu używania przez Korzystającego z Przedmiotu Leasingu, zdefiniowane w § 5 ust. 2.1 OWUL, płatne w ratach, określa załącznik nr 1. Jednakże art. 3 ust. 3 umów leasingu wskazał, że Terminarz Opłat znajdujący się w Załączniku nr 1 wskazuje wysokości i terminy następujących płatności: a) Opłaty Początkowe, b) Okresowe Opłaty Leasingowe (Raty), c) Opłata Końcowa. W art. 3 ust. 4 umów znalazł się zapis, że cena po jakiej Korzystający zobowiązuje się nabyć Przedmiot Leasingu po zakończeniu Umowy Leasingu jest równa Opłacie Końcowej, określonej w Załączniku nr 1.

Już zatem treść samej umowy jednoznacznie prowadzi do wniosku, że pozwany jako Korzystający zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda jako Finansującego nie tylko Okresowych Opłat Leasingowych, ale także Opłaty Końcowej. Dodać trzeba, że w tej samej dacie, w której zostały zawarte umowy leasingowe, zawarte zostały pomiędzy stronami również umowy zobowiązujące do sprzedaży, w których pozwany zobowiązał się do nabycia przedmiotów leasingu.

Niezależnie od tego zauważyć należy, że zgodnie z § 5 ust. 2 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu, włączonych do treści umów, istniały cztery rodzaje Opłat leasingowych, do zapłaty których zobowiązany był leasingobiorca: Opłaty Początkowe (Opłata Wstępna i Prowizja), Okresowe Opłaty Leasingowe (Raty) – wnoszone przez Korzystającego zgodnie z Terminarzem Opłat, Dodatkowe Opłaty i wreszcie Opłata Końcowa, która jednocześnie stanowiła przedpłatę na poczet ceny umowy sprzedaży przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy leasingu, jej kwotę i termin zapłaty określał Terminarz Opłat. A zatem jednoznacznie również z tego zapisu OWUL wynika, że opłata końcowa była jedną z opłat leasingowych, do której uiszczenia zobowiązał się Korzystający. Jednocześnie była ona przedpłatą na poczet ceny nabycia przez Korzystającego przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy – generalnie z chwilą jej uiszczenia Korzystający stawał się właścicielem przedmiotów leasingu. Jednakże na skutek wypowiedzenia przez powoda umów w trybie natychmiastowym, dokonał on sprzedaży przedmiotów leasingu, zaś uzyskaną cenę zaliczył na poczet zobowiązań pozwanego. W tej sytuacji uzasadnione jest roszczenie powoda do pozwanego o zapłatę Opłat Końcowych z umów leasingu, skoro przedmioty leasingu zostały sprzedane, ale uzyskana cena zaliczona na poczet zobowiązań pozwanego. Pozwany mógłby twierdzić, iż Opłaty Końcowe nie są należne powodowi tylko wówczas, gdyby wywiązał się ze swoich zobowiązań wynikających z umowy leasingu i zrezygnował z nabycia przedmiotów leasingu, pozostawiając je Finansującemu (powodowi) – dla którego w założeniu przedstawiałyby one taką wartość, jaką stanowiły właśnie opłaty końcowe. Skoro jednak pozwany nie pozostawił powodowi przedmiotów umów leasingu (ponieważ zostały one sprzedane, a uzyskana cena zaliczona na poczet zaległości pozwanego – innych niż opłata końcowa), to jest zobowiązany do uiszczenia także Opłat Końcowych.

W konsekwencji powyższego stanowiska, za niezasadne należało uznać zarzuty apelacji błędnych ustaleń faktycznych w zakresie określenia należnego wynagrodzenia powoda z tytułu opłat leasingowych, ponieważ zasadnie zostały w to włączone opłaty końcowe.

Nietrafnie również dopatruje się apelujący naruszenia art. 709¹⁵ k.c. poprzez uznanie, że odsetki uwzględnione w umówionych, a niezapłaconych ratach nie stanowią korzyści, o których mowa w art. 709¹⁵ k.c. pomimo, iż – zdaniem apelującego – stanowią one korzyść, o którą finansujący powinien pomniejszyć kwoty umówionych a niezapłaconych rat. Sąd pierwszej instancji uznał, że korzyść jaką Finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy przed terminem jest równa stopie dyskonta WIBOR 1M, co ponadto znajdowało uzasadnienie w treści łączących strony umów (§ 7 ust. 10.1 i 14 OWUL), gdzie strony przewidziały, iż w ten sposób będzie oszacowana korzyść z zapłaty przed terminem wszystkich przewidzianych w umowie a nie zapłaconych rat. To stanowisko Sądu pierwszej instancji należy podzielić. Nie można zgodzić się z poglądem apelującego, że w świetle art. 709¹⁵ k.c. powód winien odliczyć całość odsetek. Wbrew wywodom apelacji, istotny jest tutaj fakt, że powód sam zaciągnął kredyt na zakup przedmiotów leasingu, który musi spłacać wraz z odsetkami. Jak wyjaśnił powód, nie miał możliwości spłaty przed terminem swojego kredytu (zaciągnął kredyt w dużym pakiecie, nie tylko na przedmioty leasingu pozwanego), zatem część odsetek dochodzona od rat pozwanego, nie stanowi dla niego korzyści, o jakiej mowa w art. 709¹⁵ k.c. Błędnie wywodzi apelujący, że fakt ten w żaden sposób nie powinien obciążać pozwanego, ponieważ powód podejmował w tym zakresie samodzielnie

decyzje (o zaciągnięciu kredytu) i on powinien ponosić ryzyko gospodarcze i konsekwencje takich działań. Przepis art. 709¹⁵ k.c. jednoznacznie bowiem odwołuje się do rzeczywiście uzyskanych przez finansującego korzyści na skutek zapłaty przez korzystającego wszystkich rat przed terminem. Ustawa nie wymaga od finansującego, aby koszt zakupu przedmiotu leasingu pokrywał wyłącznie z własnych środków. Dopuszczalne jest więc zaciąganie przez finansującego kredytu na ten cel i jest oczywiste, że konieczność spłacenia przez niego odsetek od tego kredytu, pomniejsza korzyść na skutek przedterminowego spłacenia rat przez leasingobiorcę.

Na marginesie należy też zauważyć, że co do zasady nie zaistniała w niniejszej sprawie sytuacja, w której pozwany spłaciłby przed terminem powodowi wszystkie należne raty. Przeciwnie, część z nich nie została pokryta nawet po zaliczeniu na ich poczet uzyskanej ceny ze sprzedaży przedmiotu leasingu, w związku z czym dochodzone są one w rozpoznawanej sprawie. Zatem nieuzasadnione jest powoływanie się przez powoda na analogię z art. 709¹⁷ in fine w zw. z art. 585 k.c., który mógłby mieć ewentualnie zastosowanie w sytuacji rzeczywistego spłacenia przez pozwanego przed terminem wszystkich przyszłych rat. Dodać też trzeba, że przewidziana w art. 585 k.c. stopa procentowa NBP dla danego rodzaju kredytu obecnie nie istnieje. Trafnie uznał Sąd Rejonowy, że jej pewnego rodzaju odpowiednikiem w ramach rozpoznawanej sprawy jest dyskonto stopą WIBOR 1M.

Konkludując, wypada stwierdzić, że rozwiązanie przyjęte przez powoda, aby po wypowiedzeniu umowy przed terminem, pomniejszyć należności odsetkowe od przyszłych rat o dyskonto stopą WIBOR 1M jest nie tylko zgodne z treścią łączącej strony umowy, ale także zgodne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ właściwie chroni interesy obu stron w opisanej sytuacji przedterminowego rozwiązania umowy.

Nietrafne są zarzuty apelacji odnoszące się do naliczenia przez powódkę kar umownych z tytułu pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu Korzystającego po rozwiązaniu umów leasingu. Za Sądem pierwszej instancji należy tu powtórzyć, że zgodnie z § 7 ust. 15 OWUL w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy korzystający był zobowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu na własny koszt i ryzyko do siedziby finansującego lub w miejsce przez niego wyznaczone niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od rozwiązania umowy. Powódka w oświadczeniach o rozwiązaniu umów wskazała miejsce, do którego należało zwrócić rzeczy. Bezsprzecznie pozwana sama nie dostarczyła powódce przedmiotów leasingu. Obecnie w apelacji pozwana powołuje się na obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadę trzw. długu odbiorczego dla zobowiązań niepieniężnych, co oznacza, że to wierzyciel ma się zgłosić do dłużnika po odbiór świadczenia. Apelująca pomija tu jednak, że z art. 454 § 1 k.c. wynika, że ta zasada ma zastosowanie w wypadkach, gdy strony umownie inaczej tej kwestii nie uregulują. W niniejszej sprawie zostało to uregulowane w ten sposób, że to Korzystający był zobowiązany do zwrotu przedmiotów leasingu Finansującemu. Nie może więc obecnie pozwany czynić powodowi zarzutu opieszałości w odebraniu przedmiotu leasingu, ponieważ był to jego obowiązek, zdawał też sobie sprawę z sankcji w postaci kar umownych za zwłokę w zwrocie przedmiotów leasingu.

Niezasadne były nadto zarzuty odnoszące się do wysokości naliczonych przez powódkę kosztów windykacji oraz prowizji za sprzedaż rzeczy. Niewątpliwie powódka była uprawniona do pomniejszenia korzyści wynikających ze sprzedaży przedmiotu leasingu o koszty sprzedaży. Powódka takie koszty potrąciła, dla umowy A była to kwota z tytułu wyceny i przeprowadzenia sprzedaży w łącznej wysokości 410,50 zł, zaś dla umowy B – 739,84 zł. Zgodzić należy się tu z Sądem Rejonowym, że jeżeli pozwany twierdził, że koszty sprzedaży zostały przez powódkę niezasadnie zawyżone, to winien to udowodnić. Tymczasem nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej, przy czym sąd nie dysponuje tego rodzaju specjalistyczną wiedzą pozwalającą ocenić czy te koszty sprzedaży były zawyżone czy też nie.

Analogicznie, to pozwanego obciążał ciężar wykazania, że poniesione przez powódkę (także potrącone) koszty windykacji były zbyt wysokie w stosunku do przeciętnych kosztów ponoszonych z tego tytułu.

W konsekwencji za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 227 w zw. z art. 233 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, dzieląc także pozostałą argumentację Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c., obciążając skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego na

podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 1.800 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, określone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Krzysztof Wójcik Krzysztof Kacprzak Beata Matysik